

**Arkadiusz Luboń**  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Biograficzne puzzle. Czytając *Emigracje intymne* Agnieszki Nęckiej**

Po lekturze *Fragmentów dyskursu miłosnego* Rolanda Barthes'a (pierwodruk z 1977 roku) żaden badacz współczesnej twórczości (quasi) pamiętnikarskiej nie powinien mieć wątpliwości, jak silnie ponowoczesne tendencje artystyczne zmieniły sposób konstruowania autobiograficznych narracji. Barthes przedstawia bowiem czytelnikowi kombinację dziennika, intertekstualnej kroniki oraz wywodu z zakresu studiów semiotycznych. Przede wszystkim jednak krytyczną rozprawę o autorskiej tożsamości w postmodernistycznej i – co nader istotne – poststrukturalnej literaturze. Książkę Barthes'a można także czytać jako rodzaj pisarskiego poradnika, ponieważ cechy charakterystyczne współczesnej biografistyki są tu nie tylko skumulowane w rzadko spotykanym zagęszczeniu, ale również wyraźnie wskazane i skomentowane odautorskimi adnotacjami. Elementy zatem, które francuski semiolog prezentuje w klinicznej postaci (fragmentaryczność i nieciągłość narracji, twórcze i prowokacyjne wyzyskanie tematów tabu, analizy problematyki osobowości, zakorzenienie podmiotu w dyskursach kultury i jego autokreacyjność etc.) znaleźć można rozsiane w różnym stopniu stężenia w wielu powojennych dziennikach i powieściach autobiograficznych.

Tematyki artystyczno-badawczego rekonesansu Barthes'a nie pozostawiło oczywiście bez refleksji także liczne grono literaturoznawców polskich. Zagadnieniu postmodernizmu w literackich rekonstrukcjach autorskiej tożsamości poświęcono dotychczas serię obszerniejszych rodzimych rozpraw, między innymi autorstwa Bogusława Bakuły, Włodzimierza Boleckiego, Barbary Gutkowskiej, Ryszarda Nycza, Krzysztofa Uniłowskiego czy, z bardziej antropologicznej, choć nie mniej inspirującej dla literaturoznawcy perspektywy, Aleksandry Kunce. Bibliografia tej problematyki obejmuje również wiele pomniejszych szkiców w periodykach i kilku, głównie pokonferencyjnych, antologiach. Tym bardziej warto zwrócić uwagę na interesujący sposób, w jaki *Emigracje intymne* Agnieszki Nęckiej wpisują się w wyraźnie już zarysowany dorobek tych studiów.

Na badawczą propozycję Nęckiej składa się szereg ośmiu krytycznych szkiców, których „bohaterami” autorka uczyniła pisarzy o niewątpliwie odmiennych (często wręcz rażąco różnych) stylach i poetykach, doświadczeniach biograficzno-generacyjnych oraz statusie w historii literatury polskiej. Cztery obszerniejsze rozdziały dotyczą prozy Zygmunta Haupta, Zbigniewa Kruszyńskiego, Manueli Gretkowskiej i Artura Leczyckiego. Cztery kolejne, mniejsze szkice, traktują jako najaktualniejszy kontekst porównawczy postacie Mikołaja Łozińskiego, Tomasza Piątka, Magdaleny Tulli i Michała Witkowskiego. Wszystkich tych pisarzy i pisarki, jak uprzedza autorka być może zaskoczono doborem nazwisk czytelnika, „dzieli wiele. Łączy właściwie jedno – wędrowanie po labiryntach tożsamości, pamięci, języka czy odsyłaczy intertekstualnych”<sup>1</sup> oraz wspólna im wszystkim skłonność do reinterpretacji w swojej twórczości figur typu *homo viator* (Odysa, Eneasza, Żyda Wiecznego Tułacza), z którymi identyfikują następnie losy narratorów własnych biografii – także wędrowców-poszukiwaczy.

Ta właśnie konieczna do utożsamienia reinterpretacja zastanych, by nie rzec: klasycznych modeli, jest szczególnie istotna. Po pierwsze bowiem, autorkę *Emigracji intymnych* zajmuje przede wszystkim nie tyle diagnoza pewnej pisarskiej tendencji w jej finalnym, statycznym i zastygłym punkcie, lecz raczej obserwacja fazy procesu, który do aktualnego stanu literackiej autobiografistyki prowadził. Na przykładach tekstów Haupta, Kruszyńskiego, Gretkowskiej czy Leczyckiego charakteryzuje zatem Nęcka nie postmodernizm w dojrzałej, wykrystalizowanej postaci, ale próby przecięcia paradygmatów wcześniejszych, modernistycznych, postrzeganych wprawdzie przez twórców jako „wyczerpujące się” w czasach światopoglądowych kryzysów, wciąż jednak użyteczne, bo niezastąpione skutecznie adekwatnymi do stanu kultury kontrpropozycjami. Po drugie zaś, selekcja pisarzy koncentruje uwagę badaczki na zagadnieniach poszukiwań i dylematów twórczości autobiograficznej wzbogaconych, a zarazem znacznie skomplikowanych przez obecne w niej wątki emigracyjne. Wprawdzie każdy z omawianych w książce twórców różni się sposobem podejmowania kwestii „emigracyjności” – rzeczywiste odizolowanie od ojczyzny okazuje się doświadczeniem równie trudnym dla autorefleksji, jak egzystencjalne problemy związane z postawą lokalnego (w sensie geograficznym) outsidera. We wszystkich jednak wybranych przez Nęcką przypadkach mówić można, używając terminu Jerzego Świącha, o „syndromie wygnania”<sup>2</sup>. Syndrom ten jest, z jednej strony, motorem twórczości, ponieważ poczucie wyobcowania i wykorzenia prowokuje potrzebę scalania rozbitego na pozbawione naturalnej ciągłości epizody życiorysu. Z drugiej strony wszakże stanowi też pierwszoplanową przeszkodę w jego spójnym konstruowaniu;

---

<sup>1</sup> A. Nęcka, *Emigracje intymne. O współczesnych polskich narracjach autobiograficznych*, Katowice 2013, s. 27.

<sup>2</sup> Tamże, s. 15.

autor-narrator jest, wedle sformułowania Jolanty Pasterskiej, „zagubiony w zawilosciach własnego losu”<sup>3</sup>.

Z węższej zatem perspektywy *Emigracje intymne* stanowią studium przypadków pisarek i pisarzy, którzy zgodnie z przywołaną we wstępie zasadą Krzysztofa Uniłowskiego „samowpisania się w utwór”<sup>4</sup>, tworzą autobiografie na fundamencie redefinicji wzorców – takich jak mityczny Odyseusz – tradycyjnie stosowanych jako punkt odniesienia dla opisu tożsamości „wygnańca”. Syntetyzują w różnym stopniu swoimi zapiskami optykę pisarza-emigranta, kontemplującego poczucie utraconej łączności z przeszłością i jej realiami, ze spojrzeniem pisarza-imigranta, skupionego na doświadczaniu roli przybysza i własnej obcości w nowej sytuacji życiowej wypełnionej obecnością „innych”. Z perspektywy szerszej natomiast przypadki te ilustrują kulisy kulturowych mechanizmów zaprzeczenia i transformacji modernizmu oraz wskazują na jego trudne do odrzucenia dziedzictwo, wciąż obecne w praktyce twórców epoki postmodernistycznej.

Literackim kluczem do zespolenia autobiograficznych epizodów emigrantów-imigrantów okazuje się podejmowanie prób ustanowienia równowagi między ambiwalentnymi odczuciami podmiotów autorskich. Ambiwalencje te są bowiem nieodłącznym skutkiem wyobcowania i źródłem problemów tożsamościowych. Zaburzają integralność samoświadomości, decentralizują jaźń pisarza rozdartego między „ja” i „nie-ja”. W konsekwencji skłaniają bohaterów analizowanej prozy do poszukiwania odpowiedzi na proste z pozoru pytania o sedno własnej osobowości i jej możliwości kreacyjne. Toteż w ujęciu Agnieszki Nęckiej hasło wywoławcze „poszukiwanie balansu” jest narzędziem interpretacyjnym niezwykle funkcjonalnym. Pozwala z powodzeniem ukazać prawidłowości obecne w tekstach odmiennych autorów. W twórczości Haupta, na przykład, chodzi o to, „by balansując między tym, co osobiste, jednostkowe, i tym, co uniwersalne i zbiorowe, wyartykułować równoczesny lęk przed przemijaniem i śmiercią oraz fascynację nimi, podkreślić potrzebę bycia autentycznym i konieczność stosowania zabiegów autokreacyjnych”. Z kolei Gretkowska „balansuje między powagą a «zgrywą», między tym, co cielesne i duchowe, «przyzwoite» i «zakazane», autobiograficzne i fikcyjne, intymne i autokreacyjne oraz lawiruje pomiędzy tradycją i eksperymentatorstwem”. Istotą powieści *Drwal* Witkowskiego jest nie tyle „oddzielanie prawdy od zmyślenia, ile odważne balansowanie pomiędzy dwoma światami: prywatnym i publicznym”, natomiast *Książkę* Łozińskiego można, zdaniem Nęckiej, czytać między innymi jako „test sprawdzający możliwości tekstowego balansowania na granicy fikcji i rzeczywistości”<sup>5</sup>. Narracje autobiograficzne pisarzy, o których traktują *Emigracje intymne*, próbują zatem w modernistyczny sposób opisywać pozaliteracki świat, jednocześnie jednak

<sup>3</sup> J. Pasterska, *Lepszy Polak? Obrazy emigranta w pozie polskiej na obczyźnie po 1945 roku*, Rzeszów 2008, s. 351.

<sup>4</sup> A. Nęcka, dz. cyt., s. 7.

<sup>5</sup> Tamże, s. 48, 127, 195, 198.

postmodernistyczny imperatyw autokreacji nie pozostawia ich autorom złudzeń co do dystansu, jaki dzieli realia na kartach ich prozy od rzeczywistości poza nimi. Podmiot, którego ukształtowanej burzliwą historią tożsamości brak poczucia koherencji, nie jest w stanie zająć pozycji obserwatora na tyle niezachwianej, by relacjonować nie mniej obcy oraz – na skutek faktycznej lub metaforycznie pojmowanej emigracji – pełen nieustannie zmieniających się nowości świat. Efektem są kompilacje fragmentarycznych zapisków nieustannie zarówno odtwarzających, jak i stwarzających podmiotowość narratora oraz świat odbity w fabule.

Pojemny znaczeniowo tytuł książki Agnieszki Nęckiej odwołuje czytelnika do biograficznego faktu, iż interpretowani przez autorkę pisarze osobiście, choć w różnym stopniu, doświadczyli życiowego stadium odcięcia od kontekstu „własnego miejsca”. Oznacza również niekończące się (gdyż proces jest tu ważniejszy od celu, do którego zmierza), wewnętrzne odkrywanie samego siebie w scalanej wspomnieniowym tekstem osobowości. Jednakże istotnym przedmiotem obserwacji badaczki jest także *emigracyjna intymność* rozumiana jako poszukiwania seksualne. Mimo że odautorski wstęp nie sygnalizuje czytelnikowi szczególnego akcentu położonego na tę tematykę, a konkluzje ujęte w zakończeniu nie traktują jej jako pierwszoplanowego składnika twórczości omawianych pisarzy, to nie gdzie indziej, lecz na przykładach różnych ekspresji erotyzmu Nęcka ukazuje najbardziej jaskrawe przejawy kontaktów literackich alter-ego autorów z nieznanym. To właśnie na zapisach i analizach praktyk erotycznych, sugerują ustalenia badaczki, skupiają się liczne wątki eksploracji tożsamościowych. Dodatkowo niepisana ich zasadą jest wzrastanie rangi doświadczenia seksualnego proporcjonalne do stopnia jego odstępstwa od wzorców standardowo akceptowanych przez kulturę rodzimą. Autobiografista „emigruje” od narzuconych jego intymności restrykcji wraz z każdym łamanym tabu, przez co jednocześnie „imigruje” w sfery obcości pozwalające na określenie siebie w kontraście do „innego”. A interpretowani pisarze z iście postmodernistyczną wnikliwością sięgają po szeroki wachlarz motywów kontrowersyjnych. Narrator tekstów Haupta, w opinii Nęckiej, sytuuje się „zwykle w pozycji voyeurystycznej”, a w opowiadaniu *Elektra* usprawiedliwia uczucie względem siostry w dywagacjach dowodzących „naturalności» kazirodztwa”. Bohaterowie powieści Kruszyńskiego gromadzą doświadczenia zdobyte w aktach autoerotyzmu lub relacjach z prostytutkami. W *Transie* Gretkowska eksploatuje biologiczne aspekty kobiecości, do kwestii miłosnych podchodząc „mechanicznie i fizjologicznie”. „Wpisuje się w martyrologiczne problematyzowanie seksualności, uruchamiając kontekst przemocy i uprzedmiotowienia”. Przy tym „nie byłaby sobą – zauważa badaczka – gdyby nie postawiła na dosadność, wulgarność i prowokacyjność”. Szwecję w powieści *W drodze do Itaki* Leczyckiego narrator ukazuje jako panseksualny eden, „krajem deprawacji i zalegalizowanej rozpusty”, podczas gdy Witkowski koncentruje tematykę



swojego utworu głównie na motywach kształtujących jego prozę w projekt – jak stwierdza sformułowanie zaczerpnięte z recenzji Dariusza Nowackiego – „ciotowskiego dekameronu”<sup>6</sup>.

Temat erotycznych perypetii narratorów tych quasi-autobiografii, obficie egzemplifikowany i skrupulatnie omawiany, jest w studium Agnieszki Nęckiej, sądząc podług przedstawionego we wstępie zarysu, wątkiem uzupełniającym całokształt wywodu. Jednak w czytelniczey recepcji przeradza się niepostrzeżenie w jego rdzeń. Pojawia się wówczas subtelna dysproporcja. Formułowane w obrębie toku rozważań podsumowania badaczki zwracają baczną uwagę na takie elementy wspólne dla twórczości pisarzy, jak opis zderzenia własnego stosunku do świata z egzotyką obcości, refleksje na temat kreacyjnych sił sztuki i literatury lub próby uporania się z lukami pamięciowymi i niestabilną psychiką. Seksualność jest w założeniu tylko częścią składową tych zagadnień. Jednak poza paragrafami konkluzywnymi urasta do rozmiarów kategorii wiodącej; czytelnikowi *Emigracji intymnych*, jak zresztą i samych powieści w pracy dyskutowanych, trudno ustrzec się wrażenia, że pole semantyczne terminu „emigracja” lub „wygnanie” ogniskuje się tu na idei ucieczki od, jak powiedziałyby Freud, kulturowej cenzury narzuconej libido jednostek. Dzieje się tak nie tylko za sprawą ilości i doboru cytatów, notabene kalkujących (zwłaszcza u Gretkowskiej) plastycznie libertyńskie sceny Markiza de Sade, ale przede wszystkim z powodu proponowanych ich odczytań.

Nie sposób bowiem nie dostrzec, że spektrum swojego literaturoznawczego kunsztu Nęcka rozwija najszerzej właśnie w komentarzach do pisarskich obscenów. Jej analizy oferują oryginalne klucze lekturowe, ale też nie poprzestają na nich – wskazują na konieczność bardziej pogłębionych interpretacji. Za przykład niech posłużą choćby ustępy poświęcone *Transowi* Gretkowskiej. Traktowany jako autobiografia pozwala na konfrontację z życiorysem autorki i może być z powodzeniem czytany po prostu jako opowieść wspomnieniowo-rozrachunkowa. Nęcka wskazuje jednak na jej dalsze, dyskursywne odniesienia. *Trans* staje się wówczas polemiką z *Nocnikiem* Andrzeja Żuławskiego, na którego postaci wzorowany jest jeden z bohaterów (negatywnych) fabuły Gretkowskiej. Badaczka rzutuje następnie tak naszkicowany dialog intertekstualny na szersze tło najnowszej kultury polskiej i kulisy recepcji obu publikacji. Jak wiadomo, gros zdobytej popularności pamiętnikarski tekst Żuławskiego zawdzięczał kontrowersjom narosłym wokół eksponowanych wątków obyczajowych i postaci, w których publiczność upatrywała portretów znanych osobowości kultury popularnej (w ich liczbie także samej Gretkowskiej). W rezultacie utwór autorki *Scen z życia pozamałżeńskiego* staje się w czytelnicznym odbiorze rodzajem „literackiej zemsty” za ujawnienie przez pisarza intymnych wątków biograficznych; nie tylko własnych, ale automatycznie także cudzych. Jednakże

<sup>6</sup> Tamże, s. 68, 85, 144, 150, 157, 186.

lektura *Transu* jako publicznego „odwetu na dawnym partnerze”<sup>7</sup> nie kończy interpretacji Nęckiej. Wręcz prowokuje do testowania na powieści dalszych kluczy i metod. Badaczka wskazuje kolejno na inne alternatywy odczytań: jako narracji psychologicznej, fabularyzowanego „eseju” demaskującego kulturowe mechanizmy społecznych opresji we współczesnej Polsce lub powieści metatematycznej o uwikłaniach literatury i sztuki.

Ten „interpretacyjny apetyt” widoczny w *Emigracjach intymnych* ma swoje konsekwencje: otwiera możliwości, w ograniczonym jednak – co zrozumiałe – stopniu z nich korzysta. W połączeniu z tendencją krytyczki do pogłębiania analiz wątków pobocznych i zatrzymywania na nich rytmu wywodu powstaje interesujący efekt, który czytelnik mógłby określić metaforycznym mianem lekturowego (bynajmniej nie poznawczego) dysonansu: z jednej strony istotne dla zgłębianej problematyki, celnie wskazane i intrygujące perspektywy badawcze pozostawione są jako odnośnik do bibliografii lub przyczynek dla dalszych studiów. Z drugiej zaś wnikliwe i wieloaspektowe analizy dotyczą niekoniecznie najważniejszych, jak wynika z rekapitulacji Nęckiej, wyimków omawianego zagadnienia (vide kwestia erotyzmu).

Mnogość analizowanych tematów skłania też autorkę do owocnego stosowania różnych kombinacji metod interpretacyjnych. Już we wstępnych ustaleniach opinii na temat autobiografizmu literackiego reprezentantów koncepcji poststrukturalistycznych (z Rolandem Barthes’em i Michelelem Foucault na czele) i dekonstrukcyjnych (Jacques Derrida, Paul de Man) zostają wspomniane w sąsiedztwie nazwisk i poglądów hermeneutów (Paul Ricoeur). Przywołaniu ustaleń Julii Kristevy w rozdziale poświęconym prozie Haupta towarzyszy fenomenologia percepcji Maurice’a Merleau-Ponty’ego i psychoanaliza, zarówno klasyczna, Freudowska, jak i w wersji Jacquesa Lacana, podczas gdy w przypadku twórczości kobiecej naturalnie użyteczne okazują się teorie genderowe (Hélène Cixous). Choć to właśnie poststrukturalnego już Rolanda Barthes’a autorka statystycznie najczęściej stawia w roli inspirującego patrona, to w całokształcie jej pracy pobrzmiewa echo metod oscylujących wokół procedur strukturalistycznych (poszukiwanie schematów klasyfikacyjnych w oparciu o przynależność gatunkową wybranych tekstów, uwypuklanie opozycji jako nośników sensu, wskazywanie elementów wspólnych i ich zestawień etc.).

Ten pluralizm metodologiczny, po pierwsze, znajduje swoje uzasadnienie w celach literaturoznawczo-krytycznych i doborze materiału: badaczka niejednokrotnie uwydatnia różnice między twórczością wybranych pisarzy, by uargumentować różnorodność aplikowanych narzędzi (co jest, dodajmy, przekonaniem iście hermeneutycznym). Po drugie, rozszerza ilość kontekstów i multiplikuje tropy interpretacyjne, a tym samym zmusza do porzucenia niektórych spośród nich w postaci szkicowych acz obiecujących wzmianek. Osobliwości omawianego przez autorkę pisarstwa zostają zatem

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 149.

odzwierciedlone w konstrukcji jej rozważań. Selektywna fragmentaryczność wykorzystanych metod oraz wynikająca z niej ekwilibrystyka tematyczna – w rozprawach o odmiennym charakterze często mogące uchodzić za rudymmentarny warsztatowy defekt – w przypadku pracy Nęckiej stanowią umotywowany i inspirujący wzorzec, ponieważ odtwarzają niejako techniki, za pomocą których proza Haupta, Kruszyńskiego, Gretkowskiej czy Leczyckiego próbuje porządkować puzzle biograficznych doświadczeń w kompletną układankę.

W rezultacie puentujący książkę wniosek i konstatacja metodologiczna, iż celem pracy badaczki jest pokazanie „różnych obliczy i sposobów sfunkcjonalizowania tytułowych emigracji” oraz sklasyfikowanych ich odmian w roboczych zbiorach jako „realne”, „intymne”, „literackie” i „biograficzne”<sup>8</sup>, jest formułą jednocześnie trafną i bardzo pojemną, a jednak wciąż oddającą część potencjału, jaki uruchamia książka Agnieszki Nęckiej. Zapewne nie jest bezzasadne oczekiwanie na inspirowane nią kontynuacje podjętej tematyki, zwłaszcza że jest to tematyka w aktualnych dyskursach kulturowych i społecznych bez wątpienia istotna, a dzięki *Emigracjom intymnym* w dodatkowo jeszcze sposób rozbudowana.

Agnieszka Nęcka, *Emigracje intymne. O współczesnych polskich narracjach autobiograficznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2013, ss. 222.

### **Biographical Jigsaw. The Reading of “Intimate Emigrations” by Agnieszka Nęcka**

#### Summary

The article discusses the role the dissertation entitled *Intimate Emigrations. On the contemporary Polish biographic narrations* by Agnieszka Nęcka plays in the newest literary research on the issue of postmodernism in novel reconstructions of emigrant authors identities. The research proposed by Nęcka is composed by eight critical sketches on the prose of Zygmunt Haupt, Zbigniew Kruszyński, Manuela Gretkowska, Artur Leszczycki, and referred to in comparative contexts of the quasi-autobiographic works by Mikołaj Łoziński, Tomasz Piątka, Magdalena Tulla and Michał Witkowski. These are not merely the profiles of the writers whose works still require a more profound reflection, but also the issue presented in the meaningful title – *Intimate Emigrations* – which permits multi-faceted and varied cultural contexts for the interpretation of their writings. From a narrower perspective, Nęcka’s dissertation constitutes a case study of a prose writer, who – in accordance with the rule of self-placement in the work – creates autobiographies based on the redefinition of the traditional patterns applied as a point of reference for the description of various models of “an exile’s” identity. From a wider perspective, the cases offered in the *Intimate Emigrations* illustrate the internal cultural mechanisms of denial and transformation of modernism, as well as indicate the difficulty in rejecting the heritage, which continues to be present in the contemporary works of postmodernist writers.

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 215.